

KIEDY SŁYSZĘ „KULTURA” ...

a.) Wenn ich Kultur höre... entsichere ich meine Browning!"

b.) "When I hear 'Culture'... I release the safety catch on my Browning !" OR "... I reach for my gun."

c.) „Kiedy słyszę „kultura”, sięgam po pistolet.”

Która wersja zdania – a , b lub c - wydaje się wam przyjazna dla użytkownika / user friendly.

Jeżeli wybiorę wersję C. , oznacza to, że jestem... patriotą / Polakiem...?

Jeżeli wybiorę wersję B. , oznacza to, że jestem... kosmopolitą / nie-Polakiem ?

Jeżeli wybiorę wersję oryginalną A. , oznacza to, że jestem... faszystą ?

Takie uprzedzenia, niestety, funkcjonują wśród wielu młodych ludzi, którzy swoje wyobrażenia o wojnie kształtują na podstawie filmów, lektur lub gier komputerowych – jak zresztą, większość populacji... Istnieje jednak coś takiego jak **pamięć kulturowa** - przekazywana z pokolenia na pokolenie, mówi się czasem o nienawiści „wyssanej z mlekiem matki”, co – dla niektórych – jest pojęciem przesadzonym; bezpieczniej zatem mówić o uprzedzeniach: **PREJUDICE against** - angielski zna jeszcze uprzedzenia: **in favour of...** to jest ten rodzaj dobrych uprzedzeń – na czyjąś korzyść, czyli faworyzowania jednej strony (mimo wszystko, kosztem drugiej...) - uprzedzenia nigdy nie są jednostronne: zawsze ktoś na tym zyskuje, a ktoś traci... **Vor-ur-teile gegenüber Frauen** - nie brzmi za dobrze? - **PREJUDICE against women** - much better? - były ostatnią częścią naszych pre-lekcji – podczas „zerówek” z Kulturą - czas na ... **kulturalne czwartki** – dlaczego **czwartki**? bo w piątek myślimy już o weekendzie...? a poza tym, powinno wam się kojarzyć z **o b i a d a m i** – niekoniecznie tymi serwowanymi w kantynie... (w razie wątpliwości, skonsultuj pojęcie „o b i a d y c z w a r t k o w e “ ze swoim polonistą lub Wikipedią...

ZASADA PIERWSZA obowiązująca podczas spotkań i poza nimi:

DO NOT USE DISCRIMINATORY TERMS / nie używaj pojęć, które dyskryminują, stygmatyzują innych – prowadzą do wykluczenia danej osoby lub grupy:

oto 12 takich przykładów:

<https://mashable.com/2015/06/04/ally-vocabulary-banned-words/?europe=true>

KULTURA - również języka - (Z) o b o w i ą z u j e ...

Z a b a w a z K u l t u r ą bywa niebezpieczna, bo uzależnia...

BE (A)WARE of ... THE NEXT PAGE:

(it's) ENGLISH SKIP TWO PAGES to return to POLISH:

6 Ways to Culture Proof Your Church

Churches Should Be Influencing the Culture, Not the Other Way Around...

Culture-Proof Kids: Building Character in Your Children, Paperback – April 27, 2007

Scared about raising your children in today's culture?

With practical how-tos, this encyclopedic guide covers everything from using the Bible for drawing boundaries to teaching children how to forgive. It even includes a section encouraging parents, who think they've done everything wrong, by showing them that it's never too late for their children to change.

This hard-hitting, comprehensive guide shows parents, grandparents, and teachers how to shape children of character by:

- * Spotting problems and correcting them before it's too late.
- * Teaching children how to interact with society without falling prey to it
- * Teaching children to command respect and avoid bullying
- * Making children feel cherished and confident
- * Guiding children to choose wise friends
- * Building a home where children will be
 Insulated from ills of the culture
- * Instilling godly values

EXTRA LYNX :-)

https://pl.wikiquote.org/wiki/Hanns_Johst

<https://www.tygodnikpowszechny.pl/gdy-slysze-slowo-kultura-138097>

www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1575459,1,kiedy-slysze-slowo-kultura.read

Hanns Johst (8 July 1890 – 23 November 1978) was a German poet and playwright, directly aligned with Nazi philosophy, as a member of the officially approved writers' organisations in the Third Reich. The statement "When I hear the word culture, I reach for my gun", variously

misattributed to Himmler, Goebbels and Göring, was in fact a corrupted version of a line in his play *Schlageter*.

Schlageter

When the Nazis achieved power in 1933, Johst wrote the play *Schlageter*, an expression of Nazi ideology which was performed on Hitler's 44th birthday, 20 April 1933, to celebrate his victory. It was a heroic biography of the proto-Nazi martyr Albert Leo Schlageter. The famous line "When I hear the word culture, I reach for my gun", often associated with Nazi leaders, derives from this play. The actual line in the play is, however, slightly different: "Wenn ich Kultur höre ... entsichere ich meine Browning!" "When I hear 'Culture'... I release the safety catch on my Browning!" (Act 1, Scene 1). It is spoken by another character in conversation with the young Schlageter. In the scene Schlageter and his wartime comrade Friedrich Thiemann are studying for a college examination, but then start debating whether it is worthwhile doing so when the nation is not free. Thiemann argues that he would prefer to fight rather than study.

SCHLAGETER: Good old Fritz! (Laughing.) No paradise will entice you out of your barbed wire entanglement!

THIEMANN: That's for damned sure! Barbed wire is barbed wire! I know what I'm up against.... No rose without a thorn!... And the last thing I'll stand for is ideas to get the better of me! I know that rubbish from '18 ..., fraternity, equality, ..., freedom ..., beauty and dignity! You gotta use the right bait to hook 'em. And then, you're right in the middle of a parley and they say: Hands up! You're disarmed..., you republican voting swine!—No, let 'em keep their good distance with their whole ideological kettle of fish ... I shoot with live ammunition! When I hear the word culture ..., I release the safety on my Browning!"

SCHLAGETER: What a thing to say!

THIEMANN: It hits the mark! You can be sure of that.

SCHLAGETER: You've got a hair trigger.

— *Hanns Johst's Nazi Drama Schlageter. Translated with an introduction by Ford B. Parkes-Perret. Akademischer Verlag Hans-Dieter Heinz, Stuttgart, 1984.*

The line is frequently misattributed, sometimes to Hermann Göring and sometimes to Heinrich Himmler. In December 2007, historian David Starkey misattributed it to Joseph Goebbels in comments criticizing Queen Elizabeth II for being "poorly educated and philistine".[1] It has also been adapted by, for example Stephen Hawking as "When I hear of Schrödinger's cat, I reach for my pistol" and by filmmaker Jean-Luc Godard in his 1963 film *Le Mépris*, when a producer says to Fritz Lang: "Whenever I hear the word culture, I bring out my checkbook." Lang evokes the original line when he answers "Some years ago—some horrible years ago—the Nazis used to take out a pistol instead of a checkbook." Songwriter Clint Conley of Mission of Burma titled a song he wrote in 1981 "That's When I Reach for My Revolver".

WRACAMY DO ŹRÓDEŁ - czyli do język – a / ów ... Angielski / niemiecki będzie tylko tłem naszych rozważań i dygresji – czy wiecie, że oficjalnie – jeszcze kilka lat po wojnie (WWII) słowo **NIE M C Y** - jako grupa etniczna – zapisywane było **małą literą** / - obecnie, każdy polonista potraktowałby to jako błąd, natenczas (d a w n . wówczas) była to norma pisowni, obowiązująca nie tylko w urzędach ale też w mediach – natenczas, przez media rozumiano głównie prasę – książki nie cieszyły się, podobnie jak dzisiaj, zbyt dużą popularnością – **N i e m c y** Kruczkowskiego to nazwa własna, tytuł – więc stanowiąca wyjątek... **OBECNIE**, gdy myślą za nas urzędnicy – tłumacze – automatyczne korektory błędów – nie zauważam nawet, że popełniam jakieś błędy – **z małej litery** automatycznie poprawione zostaje na **małą literą** ... i po sprawie – **p i s z e - n a j e s t n a p i s a n e** - subtelne różnice między językami, zwłaszcza gdy w grę wchodzi wyrażenia nieprzetłumaczalne – gdzie użycie innej liczby lub innego przy- lub przedimka zmienia znaczenie całości:

play a / the role

damage / damages

have a word / words with sb

TYLE LEKCJI (j ę z y k a „obcego“ na dzisiaj) - zaś co do jutra, zobaczymy... Kiedyś, ktoś, dawno temu wydawał bardzo, bardzo niszowe czasopismo - bodajże w Łodzi lub Poznaniu - **GOOGLE** wiedzą - **JUŻ JEST JUTRO** - i to, chyba, właściwe przesłanie...

TROCHĘ KULTURY... gdy słyszymy po polsku tę frazę, wyrwaną z kontekstu, możemy mieć różne skojarzenia... Czasem, mało przyjemne... **KTOŚ** przepycha się w portugalskim dyskoncie spożywczym przez ciasne alejki, zatarasowane paletami, w kierunku kasy... **KTOŚ** przepycha się do autobusu, tarasując przejście staruszcze o kulach... **KTOŚ** - przykład tak nagminny, że nie powinniśmy go już odnotowywać - **KTOŚ** używa czteroliterowych przerywników logicznych, kiedyś powszechnie uznawanych za wulgarne... **KTOŚ** powie: t a k i s l a n g (młodzieżowy i nie tylko...) **JĘZYK SLANGU - JĘZYK ULICY** - to osobny temat i jemu poświęcony jest projekt **C I T Y (T A L K S)**... Po frazie **TROCHĘ KULTURY** często padają niecenzuralne wyrazy, co jest paradoksem, z których słowo **CHAMIE** należy do najbardziej delikatnych...

TROCHĘ KULTURY - wasz „inteligentny“ tłumacz przetłumaczy „**A LITTLE / SOME / ewentualnie: A BIT CULTURE**“ - spróbujcie zastosować to tłumaczenie, wchodząc do londyńskiego metra, chcąc przejść między alejkami innego dyskontu lub pchając się, bez potrzeby, do czerwonego busa...

PLEASE LET ME GET PAST... is correct... Jeżeli ktoś woli krótsze frazy... **EXCUSE ME...** albo **ENTSCHULDIGUNG BITTE...** jest też poprawne i całkiem na miejscu...

ZATEM GO FOR IT / DO DZIEŁA

I do zobaczenia po feriach.

T S C H U E S S

B I S B A L D

C U S O O N

B I S Z U M N A E C H S T E N M A L

T I L L T H E N E X T T I M E - S O L O N G - C H E E R I O - B Y E F O R N O W - A D I E U *

***) forgive me French - if you don't care - don't mind - or w h a t e v e r ...**